Nowy sposób naciągania na płatne subskrypcje SMS

29 sierpnia 2014

Czy zdarzyło Ci się otrzymać SMS od niejakiej Ewy z informacją, że jej dziecko, rejestrując się w bliżej nieokreślonym serwisie, wpisało niewłaściwy numer telefonu? Możesz słono zapłacić, jeśli nie zignorujesz tej wiadomości.

O nowej metodzie naciągania na płatne subskrypcje SMS poinformował wczoraj Niebezpiecznik, nieco wcześniej ostrzeżenie przed tym samym przekrętem pojawiło się na Wykopie. W pierwszym przypadku do pracowników pewnej firmy ktoś dzwonił z numeru +48 570755364 – na tyle krótko, by posiadacz telefonu nie zdążył go odebrać. Następnie z numeru +48 796222559 przychodził SMS o następującej treści (pisownia oryginalna): „Witam. Na wstepie przepraszam za klopot ale podczas rejestracji w serwisie internetowym przez moja nieuwage moje dziecko wpisalo zly numer telefonu i SMS dotycacy rejestracji zamiast do nas zostal wyslany na Pani/Pana numer. Jesli dotarl lub dopiero dojdzie to czy jest mozliwosc odeslania mi tresci tego SMSa pod moj numer? Jezeli nie sprawi to klopotu bede bardzo wdzieczna za pomoc, z gory dziekuje. Ewa.”

Osoba opisująca podobne wydarzenie na Wykopie otrzymała identyczny SMS z numeru +48 882349755. Po kilkunastu minutach dostała jeszcze dwa SMS-y z kodem aktywacyjnym – jak się jej wydawało – do serwisu z treściami dla dzieci. Efektem odesłania tych SMS-ów do „Ewy” było włączenie subskrypcji biuletynów SMS, za które użytkowniczka Wykopu musiała zapłacić z własnej kieszeni.

Wszystko wskazuje na to, że przedsiębiorcza „Ewa” masowo rejestruje numery telefonów w usługach MOBIGRA i WYGRAC w bliżej nieokreślonym serwisie. Aby aktywować subskrypcje, musi

na tej samej stronie wpisać kod wysłany pod wskazane numery. Kontaktuje się więc z posiadaczami tych numerów i prosi o przesłanie treści SMS-ów, które do nich dotarły lub wkrótce dotrą. Ci, którzy się nabiorą i spełnią prośbę, zostaną zapisani do kosztownych subskrypcji SMS.

W podobny sposób działają oszuści grasujący na Facebooku, którzy podsuwają użytkownikom mniej lub bardziej kontrowersyjne wiadomości (ostatnio kusili uczniów informacją o przedłużeniu wakacji i straszyli wirusem Ebola, który rzekomo pojawił się już w Polsce). Tylko tam nieostrożni internauci, chcąc obejrzeć wideo, sami podawali swoje numery telefonów i wpisywali wysłany im kod. Warto też wspomnieć o innym przekręcie, w którym wyłudzacze nakłaniali do… wypisywania się z płatnej subskrypcji, co okazało się bardzo kosztowną procedurą.

Autor: Marcin Maj
Na podstawie: Niebezpiecznik, Wykop
Źródło: Dziennik Internautów